



Ministerstwo Infrastruktury
RPW/13980/2023 P
Data: 2023-03-13

KANCELARIA PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
BIURO INTERWENCYJNEJ
POMOCY PRAWNEJ I LISTÓW

Nr BIPL.0600.2445.2023. /

Warszawa, dnia 6 marca 2023 r.

Ministerstwo Infrastruktury
ul. Chałubińskiego 4/6
00-928 Warszawa

Biuro Interwencyjnej Pomocy Prawnej i Listów Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przekazuje list Pana _____, z uprzejmą prośbą o rozpatrzenie przedstawionej sprawy w zakresie posiadanych kompetencji i poinformowanie Zainteresowanego o zajętych stanowisku.

Będziemy wdzięczni za przekazanie do Kancelarii Prezydenta RP kopii udzielonej odpowiedzi (prosimy o powołanie się na znak naszego pisma).

O przekazaniu listu Pan _____ został powiadomiony odrębnym pismem.

Zal. 1



25 luty 2023 rok.

**Szanowny Pan Andrzej Duda
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej**

Petycja

Z wielkim szacunkiem i nadzieją zwracam się do Pana Prezydenta jako niekwestionowanego autorytetu i najważniejszej osoby w Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkową prośbą w sprawie niezbędnie koniecznej waloryzacji opłat za badania techniczne pojazdów. Opłaty za badania techniczne pojazdów zostały ustalone na obecnym poziomie jeszcze w 2004 roku, a nawet pomniejszone o konieczność odprowadzania do skarbu państwa od 2011 roku zwiększonego podatku VAT z 22 do 23%.

Pomimo upływu prawie 19 lat wysokość opłat za badanie techniczne pojazdów nie uległa zmianie. Pragnę zwrócić uwagę, że w naszym kraju w tym czasie rzeczywistość ekonomiczna uległa zasadniczej zmianie, a właściwie rewolucji.

Minimalna płaca uległa zmianie z poziomu ok. 800 PLN w 2004 roku do 3600 PLN w roku 2023. Ceny wszystkich usług i opłat niezbędnych w prowadzeniu działalności gospodarczej podniosły się kilkakrotnie. Obecnie za minimalną pensję obywatel RP może zapłacić 36 badań w SKP, natomiast w w roku 2004 w czasie ostatniej waloryzacji opłat za badanie techniczne pojazdów takich badań obywatel mógł wykonać tylko 8.

Wiele środowisk, polityków i organizacji z Rzecznikiem Praw Obywatelskich i Rzecznikiem Małych i Średnich Przedsiębiorstw na czele składało interwencję do Ministra Infrastruktury w sprawie waloryzacji opłat za badania techniczne pojazdów lecz bezskutecznie. Stanowisko Ministerstwa było zawsze negatywne bowiem tłumaczyło się, że pracują nad zmianą systemu badań technicznych pojazdów zgodnie z dyrektywą UE i dopiero wówczas zajmą się wysokością opłat. Rzecz w tym, że nowy system miał być wprowadzony w 2018 roku, a później w kolejnych latach. Ministerstwo zaklinało się, że najpóźniej wprowadzą nowy system w styczniu 2023 roku lecz projekt utknął w jednej z podkomisji infrastruktury i pewnie do wyborów parlamentarnych nic się nie zmieni. A co będzie dalej? Pragnę stwierdzić, że wysokość waloryzacji opłat nie ma nic wspólnego z nowym systemem badań i dyrektywą UE to tylko rozporządzenia przez Ministra Infrastruktury.

Należy zwrócić uwagę, że tylko ceny badań podnośników samochodowych wykonywanych przez Urząd Dozoru Technicznego (przedsiębiorstwo państwowe) zostały przez Ministerstwo w 2014 roku podniesione prawie 3 krotnie z poziomu ok 100-150 PLN do poziomu 480 PLN. Dodam, żeby sprawdzić np. 4 podnośniki

przyjeżdża jeden pracownik z teczką i po ok. 2 godzinach pracy wystawia fakturę na ok. 2000 PLN, niekiedy pożyczając suwmiarki.

Właściciele Stacji Kontroli Pojazdów ponieśli wszystkie koszty inwestycyjne począwszy od wybudowania, wyposażenia w niezbędne maszyny i urządzenia jak również dostosowania się do warunków technicznych narzuconych przez instytucje państwowe. W RP posiadamy najlepiej wyposażone SKP w Unii Europejskiej. Średni koszt budowy i organizacji takiej stacji to ok 3 do 4 mln PLN. Chociaż przy dzisiejszych kosztach może to być wyższy poziom. Należy dodać, że całą infrastrukturę techniczną należy serwisować na bieżąco, a z czasem wymienić na nową, a kadrę okresowo odpłatnie szkolić.

Sytuacja ekonomiczna zdecydowanej większości właścicieli stacji kontroli pojazdów wykonujących badania techniczne pojazdów ulegała w tym czasie stopniowej degradacji. Sytuacja taka ma znaczący wpływ na poziom życia całych rodzin diagnostów zatrudnionych w SKP poprzez ograniczone płace w tej branży i to nie z winy właścicieli SKP lecz z winy urzędników właściwego resortu niewypełniających wymogów ustawy.

Pragnę zwrócić uwagę, że Minister Infrastruktury zobowiązany jest do przestrzegania art. 84a ust. 2 ustawy Prawa o Ruchu Drogowym: „minister właściwy do spraw transportu uwzględni w szczególności warunki techniczne pojazdów podlegających badaniu, konieczność zapewnienia odpowiednich kwalifikacji diagnostów wykonujących badania oraz koszty wykonywania badań”. Taka bierność doprowadza do powolnego unicestwienia całej branży. Chciałbym wierzyć, że nie jest to celowe działanie.

Ponadto wiele stacji, aby przetrwać zmuszona jest redukować zatrudnienie ograniczając do minimum ilość diagnostów, którzy zabezpieczają właściwy stan techniczny pojazdów poruszających się po drogach.

Obecnie brakuje chętnych do szkolenia się w tym zawodzie ze względu na nieatrakcyjne wynagrodzenia, które może obecnie zaoferować pracodawca i to nie ze względu na złą wolę lecz skandalicznie niskie opłaty urzędowe za badanie techniczne pojazdów, z których tworzy mi. fundusz płac.

Faktem jest to, że większość doświadczonych diagnostów odchodzi na emeryturę, a dopływ nowej kadry jest znikomy. Takie stanowisko administracji państwowej zmierza do unicestwienia systemu badań technicznych pojazdów i utraty dorobku całych rodzin, którzy w zaufaniu do państwa poświęcili cały majątek inwestując w taką działalność.

Obecne realia są takie, że większość stacji kontroli pojazdów jest nierentowna bez dodatkowej działalności gospodarczej, na którą potrzebny jest dobry pomysł i przede wszystkim dodatkowe fundusze.

Należy podnieść, że będąc krajem członkowskim Unii Europejskiej, również w tej kwestii powinniśmy nie odbiegać zbyt od wysokości opłat pobieranych w tych krajach. Koszt takich badań w krajach EU kształtuje się średnio na poziomie ok 50-60 EUR (w niektórych nawet ponad 100 EUR), a w naszym kraju tylko ok. 20 EUR, gdzie koszty utrzymania oraz prowadzenia działalności gospodarczej utrzymują się na podobnym poziomie.

W jednym z wywiadów poprzedzającą kampanię wyborczą Premier i inni

politycy wypowiedzieli się, że nie dopuszczają aby obywatele byli zmuszeni do utraty dorobku swojego życia w wyniku trwającej od dwóch lat inflacji i stworzą odpowiednie regulacje prawne dla utrzymania i rozwoju małych i średnich firm.

W dniu wczorajszym uczestniczyłem na spotkaniu branżowym organizowanym przez PISKP. Wielu zgromadzonych rozważa zamiar likwidacji stacji wykonujących badania techniczne pojazdów z uwagi na nieopłacalność tej działalności. W trakcie dyskusji można było odnieść wrażenie, że problem waloryzacji opłat za badanie techniczne pojazdów to głównie aspekt polityczny, a nie ekonomiczny, co jest absolutnie niedopuszczalne. Nie można budować kapitału politycznego kosztem społeczeństwa, które zaufało Państwu inwestując dorobki całego życia, a często zaciągając w bankach kredyty, których w wyniku bardzo wysokiego obecnie oprocentowanie trudno jest im obsłużyć. Zdecydowali się na taką działalność zapewne w zaufaniu do państwa, że każdy kolejny Minister będzie postępował zgodnie z w/w ustawą uwzględniając przez aktualizację koszty badań gwarantujących rentowność SKP na właściwym poziomie.

Podczas spotkań z wieloma politykami i posłami różnych ugrupowań wszyscy są zgodni, że obecne stawki są dalece odbiegające od rzeczywistości ekonomicznej.

Pragnę przytoczyć fakt, że obecny Minister Infrastruktury Pan Andrzej Adamczyk odpowiedzialny obecnie za wysokość stawek za badania techniczne pojazdów, a wówczas Poseł PIS-u już w roku 2012 wystąpił do ówczesnego Ministra z interpelacją poselską w sprawie zmiany opłat za badanie techniczne pojazdów, bowiem już w tamtym okresie odbiegały one od realiów.

Proszę Pana Prezydenta i gorąco apeluję o zainspirowanie do niezbędnego działania odpowiedzialnego resortu w tej jakże ważnej dla całej branży oraz całego społeczeństwa sprawie.

Łączę wyrazy największego szacunku

